KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 12/2021 (50) Grudzień 2021 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

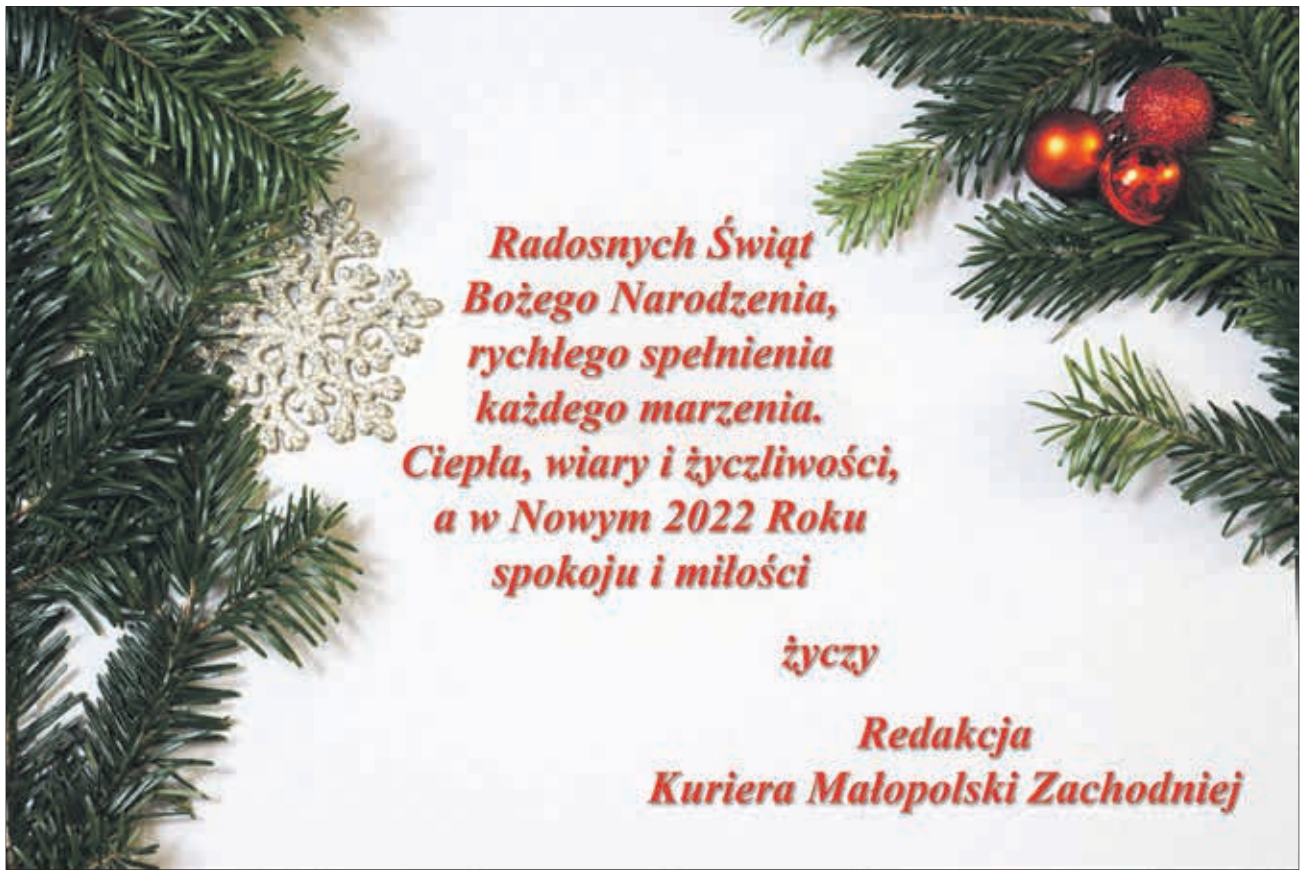

Foto: SP Oświęcim

Powiat Oświęcimski *strona 6*

Nowoczesna stacja dializ przy szpitalu

Foto: UM Oświęcim

Oświęcim *strona 7*

Starania przyniosły efekt

źródło: UG Zator

Zator *strona 9*

Honorowe tytuły na jubileusz miasta

Coraz większy ruch na drogach

Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad opublikowała dane z Generalnego Pomiaru Ruchu, który został przeprowadzony w 2020 i 2021 roku. Które z dróg naszego regionu są najbardziej zatłoczone i ile jeździ po nich samochodów? Czytaj na stronie 3.

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Kalwaria Zebrzydowska *strona 10*

Odmieniona szkoła w Przytkowicach

Reklama

Brzeźnica, Nowe Dwory

Rozbudują skrzyżowanie

Do 23 grudnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad czeka na oferty od wykonawców zainteresowanych rozbudową skrzyżowania drogi krajowej nr 44 z drogami lokalnymi w Nowych Dworach koło Brzeźnicy.

W miejscu obecnego skrzyżowania drogi nr 44 z drogą do Tomic oraz drogą lokalną powstanie nowe, bezpieczniejsze, ze skanalizowanym ruchem oraz azylami dla pieszych na przejściu. Budynek zasłaniający widoczność zostanie rozebrany. Powstanie skrzyżowanie skanalizowane. Na wlocie od strony Krakowa w kierunku Wadowic (z DK44 w drogę powiatową) wydzielony zostanie dodatkowy pas o szerokości 3,5 m. Na przeciwległym wlocie, od strony Oświęcimia, zaprojektowano wyspę kryjącą, stanowiącą jednocześnie azyl na przejściu dla pieszych. Jednopasowe wloty drogi powiatowej i gminnej będą naprzeciwko siebie, z wyspami dzielącymi. Powstanie obustronny chodnik. Te zmiany poprawią czytelność skrzyżowania i bezpieczeństwo ruchu wszystkich użytkowników. W ramach inwestycji przebudowane mają być też sieci: energetyczne, teletechniczne, wodociągowe, gazowe oraz kanalizacyjne. Powstanie oświetlenie uliczne, sieć kanalizacji deszczowej oraz kanał technologiczny.

Termin realizacji przebudowy określony został na 8 miesięcy od podpisania umowy i nie będzie do niego wliczany okres zimowy, od 16 grudnia do 15 marca. Oznacza to, że jeśli przetarg zostaie rozstrzygnięty i nie będzie opóźnień w realizacji, nowe skrzyżowanie gotowe będzie na koniec 2022 roku.

Brzeszcze

Urzędnik uratował życie człowieka

Pan Sebastian Siwiec, Naczelnik Wydziału Środowiska Urzędu Gminy w Brzeszczach, podjął skuteczną interwencję wracając z pracy, jako jedyny zauważył mężczyznę leżącego na chodniku. Kiedy stwierdził, że mężczyzna nie oddycha natychmiast powiadomił pogotowie ratunkowe, a następnie zaczął resuscytację.

Do zdarzenia doszło 8 grudnia o godzinie 15.20 w Brzeszczach. Pan Sebastian jadąc samochodem dostrzegł, że na chodniku biegnącym wzdłuż ulicy Dworcowej leży człowiek.

Foto: Policja Oświęcim

Natychmiast zjechał na pobocze, a następnie podbiegł do mężczyzny. Widząc, że ten nie reaguje na głos natychmiast wezwał służby ratunkowe dzwoniąc na numer alarmowy 112.
Następnie, nie wyczuwając u mężczyzny funkcji życiowych, rozpoczął resuscytację. Po kilku chwilach do akcji ratowania życia mężczyzny włączyło się jeszcze troje przechodniów. Wtedy na zmianę z panem Sebastianem wykonywały one masaż serca, aż do przyjazdu ratowników medycznych. Następnie ratownicy przewieźli 66-letniego mieszkańca Jawiszowic na Szpitalny Oddział Ratowniczy, gdzie zdiagnozowano u niego zawał serca. Wprost z SOR mężczyzna został przekazany pod opiekę lekarzy oświęcimskiego Centrum Kardiologii Inwazyjnej.

Wadowice

Nowa siedziba pogotowia oficjalnie otwarta

9 grudnia dyrektor wadowickiego Szpitala Barbara Bulanowska oraz kierownik pogotowia Maciej Kobielus odebrali z rąk starosty Eugeniusza Kurdasa i wicestarosty Beaty Smolec symboliczny klucz do nowej siedziby Wadowickiego Pogotowia Ratunkowego przy ul. Wojska Polskiego 2E.

– Uruchomienie nowej siedziby pogotowia ratunkowego to wydarzenie niezwykle ważne dla całej naszej lokalnej społeczności. To duża inwestycja i wielki sukces samorządu powiatowego. Dziękuję wszystkim Państwu, że jesteście dzisiaj z nami i że razem możemy go świętować – mówił starosta Eugeniusz Kurdas, witając przybyłych na uroczystość. Głównym punktem uroczystości było przecięcie wstęgi i poświecenie nowej siedziby wadowickich ratowników, którego dokonał karmelita, O. Jan Barci. Następnie Barbara Bulanowska oraz kierownik pogotowia Maciej Kobielus odebrali z rąk starosty Eugeniusza Kurdasa i wicestarosty Beaty Smolec symboliczny klucz do budynku z życzeniami, aby otwierał on nowy rozdział w działalności Wadowickiego Pogotowia Ratunkowego.

Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

– Dziś spełniło się moje, ale i moich pracowników marzenie – nowa siedziba wadowickiego pogotowia ratunkowego. Składam serdecznie podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego obiektu – mówił Maciej Kobielus. – *Mamy doskonałą kadrę medyczną, doskonały sprzęt, a teraz także doskonały budynek. Jesteśmy gotowi na dodatkowy zespół ratownictwa medycznego dla mieszkańców naszego powiatu.* – dodał kierownik pogotowia.
Po oficjalnej części uroczystości w programie przewidziano również pokaz ratownictwa medycznego, przygotowany przez pracowników pogotowia ratunkowego w Wadowicach a także strażaków z OSP Andrychów i OSP Lachowice. Na placu przed pogotowiem symulowano rozbicie się małego samolotu i akcję ratowniczą.

Po południu, z okazji otwarcia Wadowickiego Pogotowia Ratunkowego, wszyscy chętni mogli wziąć udział w praktycznych szkoleniach z zakresu udzielania pierwszej pomocy dla dorosłych oraz pierwszej pomocy pediatrycznej. Zostały one zorganizowane przez Fundację Szpital Wadowice i Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Wadowicach pod hasłem: Pierwsza pomoc – wiem co robię! w ramach projektu pn. „Czwartkowe spotkania z ratownictwem", realizowanego przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

Budynek przy ul. Wojska Polskiego 2E ma trzy kondygnacje. Będzie tam sala szkoleń, biura dla personelu medycznego, zaplecze socjalne oraz magazyn. Obok powstał także garaż dla ośmiu ambulansów i parking. Inwestycję wykonała firma ETNA Piotr Job ze Skawiny. Całość prac (roboty budowlane, nadzory i wyposażenie) kosztowała prawie 3,3 mln zł, w tym nieco ponad 1,5 mln zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Chocznia, Wadowice

Nowe władze strażaków-ochotników

20 listopadaw Ochotniczej Straży Pożarnej w Choczni odbył się V Zjazd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Wadowicach. Nowym prezesem Zarządu Powiatowego został poseł na Sejm RP druh Filip Kaczyński, który zastąpił na tym stanowisku nieubiegającego się już o reelekcję, wieloletniego prezesa Mariana Sołtysiewicza.

- Dziękuję druhnom i druhom za poparcie, a ustępującemu Zarządowi za lata wytężonej pracy - powiedział nowy prezes Filip Kaczyński, który w obecnej kadencji Sejmu jest m.in. członkiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz podkomisji stałej ds. rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych. Zasiada również w Parlamentarnym Zespole Strażaków. Zastępcami nowego prezesa zostali: Mariusz Jakubas, Paweł Kwarciak, Czesław Lachendro i Marek Nowak. Sekretarzem zarządu wybrano Marcelego Czechowicza, skarbnikiem - Antoniego Kwarciaka, a członkami prezydium: Tadeusza Chrostka, Józefa Godulę, Zbigniewa Malagę, Bogdana Rybę i Mateusza Żukowskiego.
Ponadto do zarządu weszli: Tadeusz Dębski, Anna Janeczko, Krzysztof Kobielus, Bartłomiej Kowalski, Eugeniusz Kurdas, Marek Kwaśnica, Marek Lenart, Zdzisław Orgal, Andrzej Strzeżoń, Grzegorz Świątek i Stanisław Zając.

foto: mat. pras.

Na czele Komisji Rewizyjnej stanął ponownie Mieczysław Żyła, jego zastępcą został Adam Kociołek, sekretarzem - Krzysztof Moskała, a członkami Jacek Curzydło i Maciej Mrowiec.
Delegatami na zjazd wojewódzki zostali Tadeusz Chrostek, Mariusz Jakubas, Filip Kaczyński, Antoni Kwarciak i Marek Nowak. Natomiast na swoich przedstawicieli do Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Krakowie zarząd pod kierunkiem nowego prezesa wskazał druhów Mariusza Jakubasa oraz Antoniego Kwarciaka.

Podczas zjazdu wręczono również najwyższe odznaczenie strażaków-ochotników - Złoty Znak Związku, którym uchwałą Prezydium Zarządu Głównego odznaczony został druh Bogdan Ryba z OSP Łękawica. Natomiast zjazd jednogłośnie nadał Marianowi Sołtysiewiczowi tytuł prezesa honorowego Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Wadowicach.

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ
Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Coraz większy ruch na regionalnych drogach

Oświęcim, Wadowice i Andrychów to najbardziej zakorkowane miasta w naszym regionie. Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad opublikowała dane z Generalnego Pomiaru Ruchu, który został przeprowadzony w 2020 i 2021 roku. Wynika z niego, że na małopolskich drogach ruch w ciągu ostatnich pięciu lat wzrósł aż o 30%.

W naszym regionie badaniom poddane zostały trzy drogi krajowe: 44 na odcinku od granicy województwa w gminie Oświęcim do Brzeźnicy, 52 od Kęt do Izdebnika oraz 28 z Zatora do Mucharza. Łącznie na drogach tych zorganizowano 21 punktów pomiarowych.

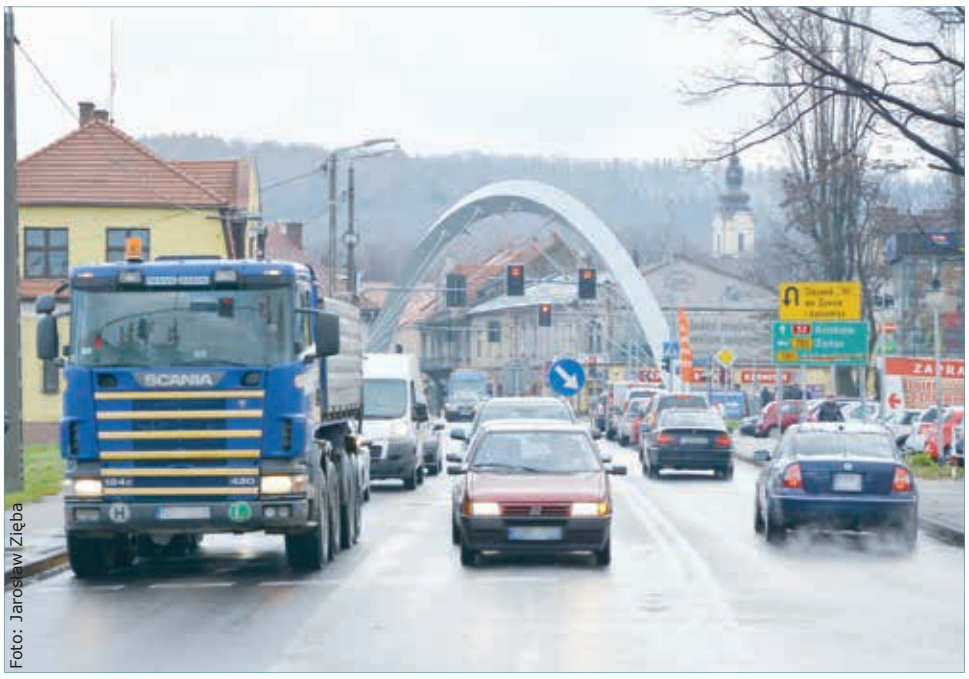
Foto: Jarosław Zięba

Najwięcej samochodów odnotowano na moście Jagiellońskim w Oświęcimiu w ciągu drogi krajowej nr 44. Średni dobowy ruch w tym miejscu to 27 502 pojazdy. Nieco mniej samochodów poruszało się po tej samej drodze na odcinku pomiędzy ulicą Powstańców Śląskich a Legionów, a więc w okolicach LO im. Konarskiego. Tutaj średnio przejeżdżało w ciągu doby 25 305 samochodów.
Co ciekawe, stosunkowo niewiele samochodów porusza się obwodnicą Oświęcimia między ulicą Jagiełły (drogą do Kęt) a ul. Chemików. Średni dobowy ruch na tym odcinku to „zaledwie" 11 591 samochodów. Zdecydowanie mniejszy ruch panował na krajowej „czterdziestce czwórce" poza Oświęcimiem. Na odcinku od granicy z województwem śląskim do Oświęcimia były to 19 383 pojazdy, zaś w kierunku Zatora: we Włosienicy 12 921, a na odcinku Przeciszów -Zator – 11 520 samochodów.
Najmniejszy ruch na drodze krajowej 44 panował między Zatorem a Skawiną. Tutaj średnio poruszało się 10 361 pojazdów.

Ponad 20 tysięcy pojazdów na dobę odnotowano jeszcze w jednym miejscu naszego regionu: na obwodnicy Wadowic (dokładnie 20 538 pojazdów). Niewielu mniej aut doliczono się na wjeździe do Wadowic od strony Zatora na drodze krajowej nr 28 - 19 445. Z kolei z drugiej strony miasta, na wyjeździe w kierunku Suchej Beskidzkiej w ciągu doby przejeżdżało 14 844 samochodów.

Poza Wadowicami droga numer 28 jest zdecydowanie mniej oblegana. W Zatorze (od Rynku do skrzyżowania z drogą nr 781 do Wieprza i Andrychowa) naliczono 12 719, zaś w Graboszycach 8787 samochodów na dobę. Ten ostatni pomiar to najniższa wartość spośród wszystkich punktów pomiaru w naszym regionie. Niewiele ponad 10 tysięcy (10 081) pojazdów odnotowano także na drodze nr 28 w Jaszczurowej.
Więcej samochodów porusza się po drodze numer 52. Poza wymienionymi wcześniej Wadowicami, gdzie na pewnym odcinku trasy numer 28 i 52 się pokrywają, spory ruch odnotowano także w Andrychowie (16 422 pojazdy) i w Kętach (13 433 samochody na odcinku od granicy województwa do ronda przy ulicy Krakowskiej). Spory ruch panuje także na podmiejskich odcinkach trasy 52. W Bulowicach odnotowano 12 723 pojazdy na dobę, a w Choczni aż 15 258.
Nieco mniejszy ruch panuje w okolicach Kalwarii Zebrzydowskiej. W Barwałdzie Średnim było to 11 895 pojazdów, a w Izdebniku 11 233.

Choć jest to marnym pocieszeniem dla kierowców stojących w korkach, w porównaniu z innymi drogami w kraju trasy naszego regionu nie są specjalnie obciążone. Południową obwodnicą Krakowa przejeżdżają dziennie ponad 82 tysiące aut, a najbardziej ruchliwą drogą w Polsce – trasą nr 86 między Katowicami a Sosnowcem – aż 112 736 pojazdów.

Pomiary prowadzone są co 5 lat na wszystkich drogach krajowych w Polsce w tym samym czasie. Ostatnie badania, ze względu na pandemię przeprowadzone zostały w latach 2020 i 2021.

Jarosław Zięba

Więcej pociągów, ale bez nowej linii

Od 12 grudnia obowiązuje nowy rozkład jazdy pociągów. Znalazło się w nim węcej połączeń miejscowości z naszego regionu z Krakowem, jednak – mimo zapowiedzi – nie przywrócono ruchu pasażerskiego na linii Oświęcim-Zator-Spytkowice-Kraków.

Najbardziej zadowolone powinny być osoby podróżujące z Oświęcimia do Krakowa. Dzięki nowej linii Kolei Małopolskich z Oświęcimia – przez Chrzanów i Trzebinię – do Krakowa kursowało już będzie 14 pociągów dziennie (razem ze składami Polregio). W godzinach tak zwanego komunikacyjnego szczytu pociągi na tej trasie kursowały będą co godzinę, a czas podróży wyniesie około 80 minut. Niestety, ze względu na cały czas trwające prace remontowe na linii nr 93, połowa spośród wymienionych kursów na odcinku Oświęcim-Trzebinia obsługiwana będzie przez zastępczą komunikację autobusową. Utrudnienia potrwają do połowy przyszłego roku, kiedy mają zakończyć się prace remontowe na odcinku Trzebinia-Oświęcim.

Foto: małopolska.pl

Złą wiadomością jest brak połączeń na linii Oświęcim -Zator-Spytkowice-Brzeźnica-Skawina-Kraków. Zamknięta 5 lat temu linia musi jeszcze poczekać na swoją reaktywację. Na razie zwiększono jedynie częstotliwość kursowania pociągów między Krakowem a Skawiną (do 38 składów na dobę). Połączenia do Brzeźnicy, Spytkowic i Zatora najwcześniej pojawić się mogą wiosną 2022 roku, jednak nie jest to przesądzone.

Zmiany nastąpiły także na linii nr 117. W rozkładzie pojawiły się bezpośrednie połączenia z Kęt, Andrychowa i Wadowic do Krakowa Głównego. Wcześniej pociągi z tych miejscowości dojeżdżały jedynie do Krakowa Płaszowa lub Bonarki. Warto także odnotować, że PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę na budowę łącznicy w Kalwarii Zebrzydowskiej. Jej wybudowanie wyeliminuje konieczność zmiany kierunku jazdy pociągów na stacji Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona i umożliwi bezpośredni przejazd na trasie Bielsko-Biała – Kraków. To rozwiązanie usprawni ruch kolejowy i pozwoli skrócić nawet o blisko kwadrans podróże z Krakowa do Wadowic, Andrychowa, Kęt i Bielska-Białej. Oddanie łącznicy do eksploatacji przewidziane jest na drugie półrocze 2023 roku.

Reklama

Reklama

Nagrody dla pomagających

Fundacja Pomnik – Hospicjum Miastu Oświęcim i Mariusz Pawlus, propagujący od lat wśród dzieci i młodzieży z naszego regionu sztuki walki znaleźli się wśród nagrodzonych prestiżowymi nagrodami Województwa Małopolskiego „Kryształy Soli" i „Amicus Hominum".

Podczas gali, która odbyła się 8 grudnia w Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie wyróżniono tych, którzy bezinteresownie pomagają innym.
Fundacja Pomnik – Hospicjum Miastu Oświęcim otrzymała Grand Prix „Kryształy Soli" za całokształt prowadzonej działalności poprzez realizację misji towarzyszenia chorym u kresu ich życia. Nagroda została przyznana również za nieustanne rozwijanie pasji pomagania i szerzenia idei hospicyjnej oraz w podziękowaniu za codzienną troskę o nieuleczalnie chorych i starszych, a także za otwarte serce i ogromne wsparcie dla rodzin w trudnym okresie odchodzenia bliskich. W imieniu Fundacji nagrodę, z rąk członkini Zarządu Województwa Małopolskiego Iwony Gibas, odebrała prezes organizacji Helena Wisła.
Nagroda „Kryształy Soli" została ustanowiona w 2005 roku jako nagroda dla najlepszych organizacji pozarządowych w Małopolsce. Jej głównym celem jest wzmacnianie wizerunku trzeciego sektora, promocja działań najlepszych organizacji, popularyzacja „dobrych praktyk" oraz upowszechnianie najlepszych pomysłów. Nazwa Nagrody „Kryształy Soli" nawiązuje do wyrażenia „sól ziemi" oznaczającego ludzi godnych naśladowania, najbardziej wartościowe jednostki lub grupy w społeczności.

Z kolei Mariusz Pawlus otrzymał Nagrodę „Amicus Hominum" w kategorii Sport i Edukacja. Doceniono go za upowszechnianie sportu i popularyzację sztuk walki, wśród społeczności powiatu oświęcimskiego, promowanie wśród dzieci i młodzieży pozytywnych wartości i wzorców rywalizacji w duchu fair play, wzajemnego szacunku, przyjaźni i zdrowego stylu życia.
Nagrodę „Amicus Hominum" ustanowiono w 2006 roku przez samorząd Województwa Małopolskiego w celu wyróżnienia osób prywatnych, które działają na rzecz dobra innych i swoją bezinteresowną aktywnością wspierają drugiego człowieka.

Osiek

Pozytywny Bazar Charytatywny dla Maciusia z Osieka

Ponad 40 tysięcy złotych - to finansowy wynik 2. Pozytywnego Bazaru Charytatywnego dla Maciusia Matusiaka zorganizowanego 6 grudnia w Osieku. Ten efekt, jak i liczba gości, którzy przybyli do sali Wiejskiego Domu Kultury w Osieku przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów – stowarzyszenia Pozytywni.

Bazar to przede wszystkim stoiska, te osieckie zapełniły się ponad tysiącem ręcznie wykonanych, różnymi technikami ozdób świątecznych. Część z nich stanowiły prace konkursowe na Najpiękniejszą Pozytywną Ozdobę Świąteczną. – *Na konkurs napłynęło ponad 400 prac, to ogromna liczba. Cieszę się z tak dużego odzewu. Warto również podkreślić poziom wykonanych prac i ich pomysłowość"* – mówi Magdalena Momot, pomysłodawczyni konkursu i wolontariuszka stowarzyszenia Pozytywni.
Były gwiazdy betlejemskie, swojskie wędliny, wędzone osobiście przez tatę i wujka chorego Maciusia. Na stoisku gastronomicznym Pozytywni serwowali żurek, bigos, prażone, specjalną Pozytywną Herbatę, pyszności i smakowitości dla dzieci. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się też słodkie wypieki.
Ze swojego stoiska w szybkim tempie znikały także maskotki zebrane w ramach akcji „Weź pluszaka za piątaka". Dzieci chętnie też poddawały się malowaniu twarzy, a w tym czasie ich rodzice mogli zmierzyć ciśnienie krwi i poziom cukru w organizmie.

Fot. Stow. Pozytywni

Atmosfera świąt utrzymywała się przez całe siedem godzin trwania bazaru. Przed WDK stanęła sześciometrowa choinka. W sali Mikołaj rozdawał dzieciom prezenty, a ze sceny płynęły zimowe i świąteczne nuty oraz kolędy i pastorałki. Zadbały o to orkiestry dęte z Osieka i Głębowic, chóry Osieczanie i Wrzos z Głębowic oraz Zespół Pieśni i Tańca Kotlina z Osieka. Wspaniały popis wokalny w recitalu dała Maria Ferdyniok, a towarzystwo prawdziwie rozgrzała gwiazda bazaru, grupa Becky True Band.

Ci, których Pozytywna atmosfera zbyt mocno rozgrzała mogli się ochłodzić podczas konnego spaceru, przejażdżki bryczką oraz nowym wozem bojowym Ochotniczej Staży Pożarnej w Osieku, który druhny i druhowie dumnie prezentowali przed WDK.

– *Bardzo się cieszę, że w naszym bazarze uczestniczyło tak wielu mieszkańców nie tylko Osieka, ale także wielu okolicznych miejscowości. Jestem też wdzięczny naszym partnerom, sponsorom i wolontariuszom, bo to dzięki nim i gościom bazaru osiągnęliśmy sukces, a nawet dwa. Po pierwsze, zebraliśmy dla Maciusia Matusiaka 41 009, 50 złotych, a po drugie, takiej imprezy w Osieku jeszcze nie było* - mówi Sławomir Momot, osieczanin ze stowarzyszenia Pozytywni.

Pozytywny bazar ma swój ciąg dalszy w internecie. W grupie Pozytywni - Aukcje Dzieciom na Facebooku można zdobyć wędliny drobiowe, szynki, karczek, boczek, a także swojski smalec. – *Tak, jak w ubiegłym roku chętni będą mogli też nabyć ręcznie wykonane ozdoby* – dodają Pozytywni.

Reklama

Rewolucji nie przewiduję

O okolicznościach objęcia funkcji, samorządowym doświadczeniu, planowanych zmianach w działaniach władz powiatu oraz podwyżkach cen funkcjonowania placówek powiatowych i budżecie na rok 2022 z nowym Starostą Oświęcimskim Andrzejem Skrzypińskim rozmawia Jarosław Zięba.

– Został Pan Starostą w wyjątkowych okolicznościach, po śmierci swojego poprzednika. Jak ocenia Pan swoje pierwsze tygodnie w Starostwie?

– Rzeczywiście, okoliczności można nazwać nawet dramatycznymi. Nasz przyjaciel, Marcin Niedziela, mierzył się z chorobą od dłuższego czasu. Ponieważ był bardzo dzielnym człowiekiem, żyliśmy nadzieją, że sprawa zakończy się dobrze. Niestety, tak się nie stało i pustkę po Marcinie należało wypełnić. Okazało się, że jestem akceptowalny dla wszystkich stron porozumienia na szczeblu powiatu zawartego w 2018 roku i tą funkcję przyjąłem. Te pierwsze tygodnie to ogrom pracy z różnych dziedzin. Na to wszystko kładzie się dodatkowo cieniem pandemia koronawirusa.

– Z pewnością jest Panu łatwiej dzięki sporemu samorządowemu doświadczeniu.

– Jestem radnym powiatowym już trzecią kadencję, przez osiem lat byłem zastępcą burmistrza Chełmka, a następnie przez cztery lata członkiem Zarządu Powiatu w Oświęcimiu. Nie jest to więc dla mnie nowa materia, jednak zupełnie inaczej sytuacja wygląda z pozycji obserwatora jakim jest radny, zupełnie inaczej z pozycji członka zarządu i zastępcy burmistrza Chełmka, a zupełnie inaczej z pozycji starosty. Są to nieporównywalnie różne nakłady pracy, które trzeba włożyć.

– Co się zmieni w działaniu władz powiatu pod Pana kierownictwem?

– Pytanie, czy cokolwiek się musi zmieniać. Zmienił się człowiek na stanowisku starosty i to już jest duża zmiana. Rewolucji nie przewiduję, dlatego, że do końca kadencji pozostały zaledwie dwa lata, może dwa i pół roku. To nie jest dostateczny czas, aby wprowadzać jakieś drastyczne zmiany. Poza tym charakter pracy i obowiązków, które ustawodawca nakłada na samorządy powiatowe jest określony i to tak naprawdę determinuje sposób i styl prowadzenia spraw, na które mamy w samorządzie powiatowym wpływ.
Zresztą nie ma potrzeby robić jakichkolwiek rewolucji. Sprawy powiatu były prowadzone naprawdę dobrze. Mój poprzednik, Marcin Niedziela, radził sobie z zarządzaniem powiatem doskonale, a pod jego nieobecność równie dobrze radził sobie wicestarosta Paweł Kobielusz, który przez ostatnie miesiące de facto pełnił funkcję starosty.

– Co będzie dla Pana i całego Zarządu Powiatu priorytetem przez te najbliższe dwa lata?

– Mam nadzieję, że w krótszym okresie czasu będzie to wyjście z cienia pandemii koronawirusa. Co prawda narzędzia, które w tym zakresie ustawodawca daje samorządom są mało znaczące, staramy się jednak jakoś radzić sami.
Potem przyjdzie pora na opanowanie odłożonej w czasie sytuacji w służbie zdrowia. Szpital oświęcimski jest szpitalem covidowym, możemy stworzyć do 125 miejsc przeznaczonych dla pacjentów chorych na Covid, z czego obecnie zajętych jest ok. 50. Wiąże się to z zamknięciem kilku innych oddziałów. To powoduje, że planowe i ostre stany nie mogą być w tej chwili zaopatrywane w szpitalu w Oświęcimiu. Za parę miesięcy, kiedy korona wirus – w co wierzę – zacznie być w odwrocie, będziemy się mierzyć z problemami zdrowotnymi, które nie mogły być rozwiązywane z uwagi na to, że szpital był zajęty przez osoby leczone na koronawirusa. Chodzi o kwestie wewnętrzne, onkologiczne, neurologiczne i wiele, wiele innych.

Nie ma potrzeby robić jakichkolwiek rewolucji. Sprawy powiatu były prowadzone naprawdę dobrze. Mój poprzednik, Marcin Niedziela, radził sobie z zarządzaniem powiatem doskonale, a pod jego nieobecność równie dobrze radził sobie wicestarosta Paweł Kobielusz, który przez ostatnie miesiące de facto pełnił funkcję starosty.

– Przygotowany został już projekt budżetu powiatu na przyszły rok. Jak on wygląda?

– Projekt budżetu został stworzony pod presją Polskiego Ładu. Tak naprawdę nikt nie wie jak ten program wpłynie na finanse publiczne. Z założeń wynika, że nasze wpływy z tytułu udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych i od osób prawnych będą mniejsze o około 11 milionów złotych. Jak będzie w rzeczywistości, trudno jednak określić. Na tą chwilę projekt budżetu jest ustabilizowany, co pozwala nam może nie z optymizmem, ale z otwartą przyłbicą wkroczyć w kolejny rok. Trudno jednak przewidzieć, co się wydarzy kiedy rewolucyjne zmiany podatkowe wejdą w życie. Będziemy w rok 2022 wchodzić ze wzmożoną ostrożnością, dokładnie kontrolując finanse powiatu, aby na bieżąco dostosowywać się do zmieniających się warunków prowadzenia działalności samorządowej.

– Czy duży wpływ na funkcjonowanie powiatu i podległych mu placówek mają znacząco zwiększające się koszty utrzymania i mediów?

– Oczywiście. Podam bardzo praktyczny przykład. Powiat oświęcimski jest uczestnikiem grupy zakupowej w ramach zakupów energii elektrycznej. W stosunku do bieżącego roku koszt energii elektrycznej na przyszły rok wzrósł o 93 procent. To są ogromne, niespotykane dotąd wzrosty cen energii, które powiat i inne samorządy muszą zabezpieczyć w swoich budżetach.
Trudno się jest pogodzić z tym, czym oficjalna propaganda tłumaczy wzrost kosztów, czyli niedoborem gazu na rynku światowym. Przecież znaczna część energii elektrycznej produkowanej w Polsce wytwarzana jest z rodzimego węgla. Trudno więc wytłumaczyć, że odpowiedzialną za podwyżki cen energii elektrycznej jest wysoka cena gazu. Dla mnie jest to niedorzeczne.

–Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

Reklama

BESKIDZKI HURT TOWAROWY S.A.

GIEŁDA NIEDZIELNA W WAPIENICY

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ W GODZ. 8.00 – 12.00

- U nas kupisz odzież, obuwie, meble, artykuły przemysłowe oraz artykuły spożywcze.
- **Meble** - największa wystawa niedzielna w regionie
- Jesteśmy na świeżym powietrzu.

- W tygodniu od poniedziałku do soboty od wczesnych godzin rannych do godziny 10.00 jest czynna giełda spożywcza
- U nas kupisz zawsze świeże owoce, warzywa i artykuły spożywcze od polskich producentów i dostawców.
- Handel hurtowy i detaliczny.

Największy targ niedzielny na Podbeskidziu Bielsko-Biała, wjazd od ul. Relaksowej 25

Przy szpitalu otwarła podwoje stacja dializ

Po przeprowadzce z ul. Chemików, od sierpnia br. przy Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu funkcjonuje nowoczesna stacja dializ i poradnia nefrologiczna spółki Fresenius Nephrocare Polska. 18 listopada przedstawiciele władz Powiatu Oświęcimskiego uczestniczyli w oficjalnym otwarciu placówki.

W Oświęcimiu chorzy są dializowani od kilkunastu lat. Do sieci Fresenius Nephrocare Polska oświęcimska stacja dializ dołączyła w 2007 r. Przez lata funkcjonowała na III piętrze w budynku byłego Multimedu przy ul. Chemików.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

W kwietniu 2020 r. radni powiatowi jednomyślnie zgodzili się na bezprzetargową dzierżawę działki na terenie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu pod budowę przez spółkę Fresenius Nephrocare Polska nowej siedziby stacji dializ i poradni nefrologicznej. Stosowna umowa, sygnowana 6 maja ub. roku przez dyrektora szpitala Edwarda Piechulka i przedstawicieli spółki, została zawarta na okres 20 lat. Szpital będzie czerpał korzyści w postaci czynszu dzierżawnego. Po wygaśnięciu umowy nieruchomość będzie mogła przejść na własność powiatowej lecznicy.

– To dobra wiadomość dla pacjentów, którzy będą mieć w sąsiedztwie do dyspozycji inne poradnie specjalistyczne. Podziękowania należą się dyrektorowi Edwardowi Piechulkowi, bo od chwili kiedy objął to stanowisko negocjacje przyspieszyły. (…) Nie sposób nie wspomnieć także całej rady powiatu, która wyraziła zrozumienie i przyjęła uchwałę umożliwiającą zawarcie tej umowy – mówił tuż po podpisaniu umowy wicestarosta Paweł Kobielusz.

Szczególne słowa uznania należą się radnemu powiatowemu dr. Arturowi Mendykowi i poprzedniemu staroście, śp. Marcinowi Niedzieli, którzy z determinacją dążyli do powstania stacji dializ przy Szpitalu Powiatowym.

Budowa trwała ponad pół roku. Stacja i poradnia nefrologiczna zostały przeniesione do nowego, parterowego budynku. Sąsiaduje on z pawilonem, w którym mieszczą się oddziały neurologii i kardiologii inwazyjnej.

Tomasz Krummel, członek zarządu spółki wspomniał m.in. o dobrej współpracy z Zarządem Powiatu i dyrekcją szpitala przy realizacji inwestycji. O szczegółach dot. wyposażenia obiektu mówiła dr Magdalena Sobaszek-Pitas, ordynator stacji. W liczącym 700 m kw. budynku mieszczą się trzy sale dializacyjne (z docelowo 25 stanowiskami), szatnie dla pacjentów, gabinety personelu, pomieszczenia socjalne.

– Powstanie tego obiektu to znakomity przykład właściwego partnerstwa publiczno-prywatnego – podkreślił starosta Andrzej Skrzypiński, wyrażając uznanie dla wszystkich, dzięki którym przy szpitalu powstał nowoczesny i funkcjonalny obiekt.

– Szpital to najlepsze miejsce do prowadzenia tego typu usług, gdyż dializowani pacjenci mogą skorzystać także z innych badań w bezpośrednim sąsiedztwie. Dla nas to także wartość dodana, bo możemy pochwalić się szerszym zakresem oferowanych usług – stwierdził Edward Piechulek, dyrektor powiatowej lecznicy.

W oświęcimskiej stacji dializowanych jest ponad 100 pacjentów, zarówno z Małopolski, jak i przygranicznych śląskich powiatów. Możliwości tej placówki sięgają obsługi 150 pacjentów.

Powstanie ultranowoczesne centrum kardiologiczne

Po otwarciu nowoczesnej stacji dializ na terenie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu, to kolejna pozytywna wiadomość dla mieszkańców naszego powiatu. Na listopadowej sesji Rada Powiatu w Oświęcimiu dała zielone światło dla powstania na działce należącej do powiatowej lecznicy ultranowoczesnego centrum kardiologicznego.

Na wniosek dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oświęcimiu Rada wyraziła zgodę na bezprzetargowe wydzierżawienie przez G.V.M. Carint gruntu będącego w nieodpłatnym użytkowaniu ZOZ-u. Spółka z Krakowa, która od wielu lat sprawuje specjalistyczną opiekę kardiologiczną na rzecz mieszkańców naszego powiatu, planuje na szpitalnym gruncie postawić budynek o pow. 361 m kw. wraz z droga dojazdową i parkingiem.

– Umowa dotyczy centrum kardiologii, usług medycznych, których Szpital Powiatowy w Oświęcimiu nie świadczy – podkreślił w trakcie dyskusji starosta Andrzej Skrzypiński.

Włodarz dodał, że bez konieczności zaangażowania środków publicznych poszerzony zostanie zakres świadczonych usług medycznych. Placówka prowadzona przez spółkę Carint ma podpisany kontrakt z NFZ, dzięki czemu leczenie w niej jest darmowe.

Dzierżawa zostanie zawarta na okres 23 lat. Powiatowa lecznica będzie czerpać profity z tytułu wydzierżawienia szpitalnego gruntu. Podobnie jak to się dzieje od niedawna w przypadku innej spółki – Fresenius Nephrocare Polska, która na szpitalnej działce postawiła nowoczesną stację dializ. W tym przypadku dzierżawa została zawarta na zbliżony okres.

Carint prowadzi od 2009 r. na terenie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu r. Centrum Kardiologii Inwazyjnej, Elektroterapii i Angiologii. Cieszy się ono powszechnym uznaniem ze strony pacjentów. Placówka dysponuje świetnymi fachowcami i nowoczesnym sprzętem.

Przebudowa dróg w Babicach i Bobrku

Pod koniec listopada dobiegła końca modernizacja drogi powiatowej ul. Greglów w Babicach. Z kolei w Bobrku trwa przebudowa innego powiatowego traktu - ul. Nadwiślańskiej.

24 listopada starosta Andrzej Skrzypiński i wójt Gminy Oświęcim Mirosław Smolarek uczestniczyli w odbiorze końcowym blisko 630-metrowego odcinka drogi powiatowej 1877 K ul. Greglów w Babicach (Gmina Oświęcim). Kierowcy cieszą się z nowej i równej nawierzchni jezdni, a piesi z chodnika, który zbudowano przy zmodernizowanym odcinku traktu.

W odbiorze wzięli udział również członek zarządu powiatu Jerzy Mieszczak, wiceprzewodniczący rady powiatu Piotr Śreniawski, radny powiatu Jacek Pyrek oraz radni Gminy Oświęcim. Warta blisko 2,2 mln zł inwestycja ruszyła na początku lata br. To ważny trakt łączący Babice z Brzezinką. Często z tej drogi korzystają kierowcy jadący ze Śląska do Oświęcimia, a chcący uniknąć stania w korkach na ul. Śląskiej.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Inwestycja objęła swoim zakresem remont istniejącej nawierzchni jezdni. Wzdłuż drogi powstał chodnik po jednej stronie traktu. Wyremontowano istniejące zjazdy, rowy, wraz z umocnieniem skarp i dna, wybudowano kanalizację deszczową. W celu uspokojenia ruchu, w rejonie skrzyżowania z ul. Spacerową zastosowano wyniesienie nawierzchni tarczy skrzyżowania.

– To kolejny przykład znakomitej współpracy Powiatu Oświęcimskiego i Gminy Oświęcim – podkreślił starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

Zadanie zostało sfinansowane z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego oraz budżetów Powiatu Oświęcimskiego i Gminy Oświęcim.

Trwa przebudowa drogi powiatowej 1001K ul. Nadwiślańska w Bobrku (Gmina Chełmek). Roboty obejmują dwa odcinki traktu. Zakres robót na pierwszym z nich obejmuje przebudowę od strony ul. Krakowskiej, polegającą na budowie chodnika, opaski i elementów odwodnienia drogi, przebudowie jezdni i chodnika, oraz przebudowie ul. Krakowskiej na odcinku 55 m w zakresie budowy chodnika oraz remontu rowu.

W ramach modernizacji drugiego odcinka ul. Nadwiślańskiej, planowana jest budowa chodnika, zjazdów, sieci elektroenergetycznej, sieci kanalizacji deszczowej oraz kanału technologicznego, a także przebudowa jezdni, poboczy, rowów oraz zjazdów. Ponadto remont jezdni oraz przepustów. Wykonawcą zadania jest „DROG-BUD" Franciszek Fryc ze Spytkowic. Zadanie, które zakończy się w przyszłym roku, finansowane jest ze środków zewnętrznych oraz budżetów Powiatu Oświęcimskiego i Gminy Chełmek. Będzie kosztować blisko 3 mln zł.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Starania Oświęcimia o zmianę wadliwego prawa przyniosły efekt

Parlament w ostatnich dniach przyjął znowelizowaną Ustawę o podatkach i opłatach lokalnych, prostując lukę prawną, która pozwalała na niepłacenie podatków przez podmioty gospodarcze w zakresie tzw. infrastruktury kolejowej. Dokument został podpisany przez Prezydenta RP i opublikowany w Dzienniku Ustaw 30 listopada. Zacznie obowiązywać od 2022 roku. Oświęcim nie będzie już ponosił strat w kolejnych latach we wpływach do budżetu, które szacowane są na 2 mln zł rocznie. O zmianę niekorzystnego prawa samorządy wnioskowały od kilku lat.

Przepisy, które funkcjonowały od 5 lat otworzyły furtkę dla wielu firm, które nie prowadziły działalności kolejowej, a mogły wystąpić o zwolnienie z podatku tylko dlatego, że na ich działkach ewidencyjnych znajdował się np. fragment torów kolejowych czy inna infrastruktura kolejowa. W przypadku, gdy na kilkunastohektarowej działce ewidencyjnej były między innymi budynki, hale produkcyjne, centra logistyczne, elektrownie, porty czy inne budowle i zaledwie kilka metrów torów czy bocznicy to cała działka była zwolniona z podatku od gruntu. Oświęcim stracił na tym 11 mln zł, bo firmy mogły zgodnie z prawem dokonywać korekt za 5 lat wstecz.

Foto: UM Oświęcim

Prezydent Oświęcimia podejmował działania, które miały doprowadzić do wyprostowania przepisów i uszczelnienia systemu podatkowego od 2022 roku. W tej sprawie zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego. Pisma skierował również do Ministra Finansów i Ministra Infrastruktury oraz Marszałek Sejmu. Sprawą zainteresował posłów ziemi oświęcimskiej. We wrześniu banery informacyjne przybliżające problem znalazły się w kilku punktach miasta. - *Starania miasta okazały się zasadne i przyniosły efekt. Kuriozalne zapisy przyjęte w 2016 roku zostały zmienione* – komentuje zmiany w prawie podatkowym prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut. – *Nowelizacja przepisów nie przywróci już 11 mln zł, których Oświęcim został pozbawiony po uchwaleniu przez Parlament RP, na wniosek rządu Prawa i Sprawiedliwości, wadliwych przepisów* – wyjaśnia. – *Byliśmy jednak zdeterminowani, aby w kolejnym roku nie tracić następnych 2 mln zł, bo dochody z tytułu podatku od nieruchomości od firm są istotnym elementem budżetu miasta. Nie byliśmy sami. Problem dotykał wielu samorządów w kraju, a w jego rozwiązanie zaangażował się Związek Miast Polskich oraz Senat RP. Wsparcie uzyskaliśmy też od parlamentarzystów ziemi oświęcimskiej* – dodaje. Podkreśla też, że nowelizacja ustawy zlikwidowała lukę podatkową i pieniądze z podatku od nieruchomości od takich firm trafią do samorządów lokalnych już od przyszłego roku. - *Dla Oświęcimia jest to spora kwota, którą będziemy mogli zaangażować na niezbędne wydatki. Tym bardziej, że po przyjęciu Polskiego Ładu przez rządzących samorząd Oświęcimia, jak wiele miast i gmin w Polsce, stracił ogromne dochody. W przypadku Oświęcimiu to ponad 10 mln zł w przyszłym roku* – kończy.

Aplikacja sprawdzi, kto nie płaci za odpady

Oświęcim zdecydował się uruchomić system weryfikacji osób, które nie płacą za śmieci. Od stycznia przyszłego roku specjalna aplikacja wychwyci tych mieszkańców, którzy nie są ujęci w deklaracjach śmieciowych.

Miasto Oświęcim wcześniej rozważało taką możliwość. Przeszkodą był brak stosownego zapisu ustawowego, który pozwoliłby na pozyskiwanie danych z innych źródeł niż było to określone w Ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. We wrześniu taki zapis został wprowadzony, a samorządy zyskały możliwość korzystania z danych jednostek organizacyjnych w celu weryfikacji deklaracji śmieciowych. – *Pod koniec listopada podpisaliśmy umowę z firmą RapidSoft na zakup licencji aplikacji, która pomoże nam znaleźć osoby mieszkające w mieście, a nie ujęte w składanych przez właścicieli nieruchomości deklaracjach o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a tym samym nie jest za nie naliczana opłata* – informuje Sylwia Stachura, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. Dodaje też, że w ten sposób uszczelniony zostanie system gospodarowania odpadami w mieście. - *To specjalna aplikacja pobierająca dane z rejestrów, którymi dysponuje miasto i podległe mu jednostki, i porównująca je z liczbą osób podaną w złożonych deklaracjach. Wskaże ona z dużym prawdopodobieństwem adresy nieruchomości i ich właścicieli, którzy podali nieprawdziwe dane* – wyjaśnia. Miasto liczy, że narzędzie będzie skuteczne i uda się wykryć osoby, które mieszkają w mieście, a nie płacą za odbiór odpadów.

Foto: UM Oświęcim

Mieszkańcy Zasola mają dodatkową część parkową

Park na Zasolu znacznie się powiększył. Całość ma w sumie blisko 2,5 ha. Pierwsza część parku powstała cztery lata temu. Zagospodarowano wówczas blisko 1 ha zaniedbanego terenu, położonego w pobliżu osiedla mieszkaniowego. Nadano mu funkcję rekreacyjną i wypoczynkową. W tym roku samorząd miasta zdecydował o zagospodarowaniu pozostałej powierzchni.

Przestrzeń do spotkań i rekreacji została poszerzona, zasadzono kwiaty i drzewa. Ustawiono też niewielki obelisk poświęcony rtm. Witoldowi Pileckiemu. Przy alejkach spacerowych są ławki. W nowej części parku jest plac do zabawy dla najmłodszych. Pomyślano też o przygotowaniu miejsca na spotkania mieszkańców. – *Park na Zasolu stanowi teraz jedną całość i daje wiele możliwości spędzania wolnego czasu przez mieszkańców. Szukaliśmy takich rozwiązań, by zagospodarować go pod kątem rekreacji oraz sposobności do wyciszenia i refleksji z uwagi na bliskość Miejsca Pamięci* – wyjaśnia prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut.

Foto: UM Oświęcim

W wydzielonej części parku powstaje Aleja Drzew Pamięci, w której pojawią się kolejne drzewa z miast naznaczonych tragiczną historią. Na razie są dwa. Jedno z baskijskiej Guerniki oraz z niemieckiego Dachau. – *W przyszłym roku chcemy zasadzić kolejne z Hiroszimy i Sarajewa. W sumie będzie tu 17 drzew symboli. Aleję zamyka obelisk przybliżający sylwetkę rtm. Witolda Pileckiego. To będzie też ważne miejsce z punktu widzenia pamięci, zadań, które miasto w tym obszarze realizuje* – mówi prezydent.

Zagospodarowanie tej części kosztuje ponad 1,6 mln zł. Miasto pozyskało na inwestycję ok. 1,3 mln zł z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego. – *Park zrealizowaliśmy w ramach programu rządowego, który liczy już 25 lat. W tym czasie w różnych częściach miasta powstały inwestycje, które mają pomóc miastu w wypełnianiu roli strażnika Miejsca Pamięci, a jednocześnie podnosić poziom i jakość życia oświęcimian. Myślę, że park stanie się ważnym miejscem dla zasolan i mieszkańców miasta, będzie też atrakcyjną ofertą dla turystów odwiedzających Muzeum Auschwitz. Zwłaszcza, że za trzy lata powstanie nowe miejsce obsługi zwiedzających muzeum przy ul. Więźniów Oświęcimia* – kończy.

Trwają konsultacje projektu Strategii

Prezydent Miasta Oświęcim zaprasza do wzięcia udziału w konsultacjach społecznych projektu Strategii Rozwoju Miasta Oświęcim na lata 2021-2030.

Z dokumentem można zapoznać się na stronie internetowej miasta w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Oświęcim z siedzibą przy ul. Zaborskiej 2, pokój nr 27-28, po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu. Tel. 33 842 91 27 lub 33 842 91 28. Uwagi do projektu można zgłaszać do 30 grudnia elektronicznie, poprzez formularz internetowy, pisemnie, poprzez formularz dostępny w formacie .pdf lub .doc. Wypełniony formularz można składać w siedzibie Urzędu Miasta Oświęcim, ul. Zaborska 2, przesłać pocztą na adres Urząd Miasta Oświęcim, ul. Zaborska 2, 32-600 Oświęcim (decyduje data wpływu do urzędu), za pomocą poczty elektronicznej na adres: konsultacje@um.oswiecim.pl lub poprzez system ePUAP, adres skrytki Urzędu Miasta Oświęcim: /yv0o784mko/SkrytkaESP – rekomendowane jest dołączenie tożsamej wersji edytowalnej dokumentu np. w formacie doc, rtf.

Założenia dokumentu będą prezentowane 16 grudnia o godzinie 14 podczas spotkania online. Osoby zainteresowane udziałem powinny zgłosić chęć swojego uczestnictwa z wykorzystaniem poczty elektronicznej na adres: konsultacje@um.oswiecim.pl. Zgłoszenia będą przyjmowane do wtorku 14 grudnia. Osoby, które zgłoszą się na spotkanie, otrzymają zwrotnie na adres poczty elektronicznej link do spotkania.

Szczegółowe informacje dotyczące konsultacji oraz pliki do pobrania znajdują się na stronie internetowej w zakładce konsultacje społeczne w zakładce "Strategia Rozwoju Miasta Oświęcim na lata 2021-2030".

Informacje przygotowane przez Urząd Miasta Oświęcim

Kamery full HD batem na wandali

Na budynku zabytkowego dworku w Nowej Wsi zamontowany został nowoczesny system monitoringu, w skład którego wchodzi osiem kamer rejestrujących w jakości full HD z doświetleniem podczerwienią (obraz z nocy jest tak samo wyraźny jak za dnia) wraz z rejestratorem, który archiwizuje zapisane nagrania w razie konieczności ich odtworzenia.

- Wreszcie mamy narzędzie do walki z wandalami, którzy od lat systematycznie dewastowali nam dworek i park. W tamtym roku pourywali klamki w drzwiach, wyrwali większość rynien, powykrzywiali metalowe elementy, a nawet ukradli sprzed budynku dwumetrową świąteczną choinkę wraz z ozdobami i światełkami – mówi Dorota Kusak, sołtys Nowej Wsi, radna Gminy Kęty, która od dawna zabiegała o montaż kamer wokół dworku.

Foto: UG Kęty

Wiceburmistrz Rafał Ficoń przyznaje, że inwestycja była konieczna ze względu na częste dewastacje terenu parku, placu zabaw i samego budynku dworku. – *Niestety, coraz częściej musimy w ten sposób chronić to, co udaje nam się zrobić dla mieszkańców* – wyjaśnia Rafał Ficoń, wiceburmistrz Gminy Kęty. – *Osobiście wolałbym wydać te pieniądze na doposażenie placu zabaw, zakup ławek lub elementów siłowni zewnętrznej, jednak zmuszeni jesteśmy w pierwszej kolejności zadbać o to, by nie stracić istniejącej infrastruktury, która w rękach wandali w kilka chwil staje się bezużyteczna* – dodaje. Koszt inwestycji wyniósł 26,4 tys. zł. Magistrat zamierza zamontować kamery w kilku kolejnych miejscach na terenie gminy Kęty, tam, gdzie najczęściej dochodzi do aktów wandalizmu.

Pierwsze takie wydarzenie w Kętach

28 listopada w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach odbyła się V edycja GRAND PRIX Małopolski w Boksie 2021. Na ringu walczyło ponad 100 zawodników od juniorów do seniorów.

Wydarzenie odbywało się w ramach szóstego sezonu cyklicznego turnieju Małopolskie Grand Prix w Boksie w 90-lecie Małopolskiego Związku Bokserskiego. Finałem będzie Złota Rękawica Wisły Kraków, gdzie utalentowani sportowcy staną do walki z reprezentantami innych krajów.

Foto: UG Kęty

Oprócz nagród i pucharów dla zwycięzców, nie zabrakło wyrazów wdzięczności dla wszystkich, którzy wsparli wydarzenie oraz tych, którzy przyczyniają się do rozwoju małopolskiego boksu.

Podziękowania w imieniu burmistrza Gminy Kęty odebrał z rąk organizatorów wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kętach Łukasz Plewniak.

– *Mam nadzieję, że będzie to inicjatywa cykliczna i będziemy się tu spotykać co roku* – mówił Łukasz Plewniak, podkreślając, że jest to wartość dodana dla mieszkańców Kęt. – *Cieszę się, że promujecie sport, cieszę się, że zostawiacie tutaj kawał serducha. Mam nadzieję, że młodzież to widzi, że dzięki waszej inicjatywie znajdzie sposób na aktywne spędzanie czasu, by w takim dobrym, zdrowym duchu rozładowywać swoje emocje* – zaznaczył.

Organizatorem V edycji GRAND PRIX Małopolski w Boksie w Kętach był Klub Bokserski Matyja Boxing Academy wraz z Małopolskim Związkiem Bokserskim.

– *To właśnie Mateusz Matyja, który prowadzi sekcję boksu w Kętach, wpadł na pomysł, by ta edycja odbyła się właśnie tutaj* – podkreśla Paulina Borysławska, która wraz z innymi lokalnymi przedsiębiorcami pomagała w organizacji. Jak dodaje, dwa lata temu pierwszy raz założyła bokserskie rękawice i zakochała się w tym sporcie. – *Mam nadzieję, że inicjatywa się przyjmie i będziemy gościć bokserów w Kętach nie raz* – mówi.

– *Chciałbym podziękować tym, bez których nie udałoby się zorganizować tych zawodów: Lacrima Optyk, Czanieckie Makarony, Biuro Ochrony Scorpion, Auto Serwis Czaniec, Revolution-Gym Kęty, Franko, Instal Art, Lakiernia proszkowa Art Met, Marek Matyja. Wspomogli ten event nie tylko finansowo, ale zaangażowali się i poświęcili swój czas tworząc go razem ze mną od podstaw. Wielkie podziękowania należą się również przedstawicielom Urzędu Miasta Kęty* – podkreśla na swoim profilu facebookowym Mateusz Matyja. - *Mam nadzieję, że jeszcze niejedno takie wydarzenie przed nami. To dzięki Wam wszystkim boks w Małopolsce zyskuje coraz większe zainteresowanie, a to przekłada się na popularyzację sportu wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, a jak wiemy w obecnych czasach jest to niezwykle potrzebne* – dodaje.

Sobota z Hiszpianią

Andrzejkowa zabawa w gorących rytmach cieszyła się 27 listopada sporym powodzeniem.

W taneczną i kulinarną podróż do słonecznej Hiszpanii mieszkańców Kęt zaprosili: Krakowska grupa nieformalna „Dotknij Hiszpanii", Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych, Koło Powiatowe PZN OM w Kętach, studio tańca „Miłe Tańce" i rzecz jasna gospodarz wydarzenia – Miejsce Aktywności Mieszkańców Rynek 13.

Foto: UG Kęty

Integracyjna impreza wypełniona była tanecznymi atrakcjami. Nauka kroków i układów tanecznych, przeprowadzona pod czujnym okiem instruktorki – Roksany Kasolik-Królickiej, wszystkim szła jak z płatka. Gorące rytmy porwały każdego – zarówno młodzież, jak i naszych seniorów! Olé!

A kiedy pląsy, piruety i zabawy ruchowe dobiegły końca, na gości czekały stoły, bogato zastawione przekąskami, stylizowanymi na hiszpańskie tapas. Chętnych do skosztowania iberyjskich specjałów nie brakowało!

Wydarzenie stanowiło jeden z punktów projektu finansowanego w ramach programu Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, którego operatorem jest Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Reklama

Reklama

ZATOR

DOLINA KARPIA

Honorowe tytuły na jubileusz miasta

W listopadzie Zator świętował 729 rocznicę lokacji miasta. Z tej okazji odbyła się uroczysta Sesja Rady Miejskiej, podczas której m.in. wręczono wyróżnienia: Zasłużony dla Ziemi Zatorskiej oraz Honorowy Obywatel Gminy Zator

W uroczystości wzięli udział m.in. radni Gminy Zator, Mariusz Makuch – burmistrz Zatora, János Molnár – burmistrz Berekfűrdő wraz z delegacją z Węgier, radni Powiatu Oświęcimskiego, zasłużeni dla Ziemi Zatorskiej, kierownicy i pracownicy Urzędu Miejskiego w Zatorze oraz sołtysi i przewodniczący zarządów osiedli.

Foto: UM Zator

János Molnár – Honorowy Obywatel Gminy Zator.

Podczas sesji uczczono minutą ciszy mieszkańców naszej Gminy i samorządowców, którzy odeszli w ostatnim roku, a którzy swoją postawą i działaniem przyczynili się do jej rozwoju. W sposób szczególny wspominano śp. Marię Malinkiewicz, wieloletnią radną Rady Miejskiej w Zatorze, a także śp. Marcina Niedzielę – Starostę Powiatu Oświęcimskiego.

Głównym punktem uroczystości było wręczenie wyróżnień Zasłużony dla Ziemi Zatorskiej oraz Honorowy Obywatel Gminy Zator.

Tytuł Zasłużony dla Ziemi Zatorskiej przyznany został Janinie Zielińskiej związanej od wielu lat z OSP Zator. Sylwetkę laureatki przybliżyliśmy w październikowym numerze Kuriera Małopolski Zachodniej.

Drugą uhonorowaną podczas sesji osobą był János Molnár – burmistrz węgierskiego Berekfürdő, partnerskiego miasta Zatora, któremu nadano tytuł Honorowego Obywatela Gminy Zator.

Sylwetkę i dokonania Jánosa Molnára na rzecz mieszkańców Miasta i Gminy Zator przedstawił burmistrz Mariusz Makuch. – *János Molnár razem ze śp. Dr. Hajdu Lajosem współinicjował zawarcie w 2001 roku partnerskiej współpracy pomiędzy Gminą Zator a węgierską miejscowością Berekfűrdő. Swoją społeczną działalnością umożliwił nawiązanie i podtrzymywanie kontaktów mieszkańców Zatora z Polonią Węgierską i samymi Węgrami. W okresie katastrofalnej powodzi w 2001r. organizował pomoc Węgrów dla gminy i naszych mieszkańców, rodzin poszkodowanych żywiołem w tym m.in. poprzez organizację pobytów kolonijnych i wypoczynkowych dla dzieci, zbiórki pieniężne i pomoc rzeczową* – mówił burmistrz Makuch. – *Swoją działalnością zachęcał przedsiębiorców oraz organizacje społeczne i gospodarcze do aktywnej wzajemnej współpracy oraz nawiązywania kontaktów interpersonalnych* - kontynuowała laudację burmistrz Mariusz Makuch.

W drugiej części uroczystości wygłoszony został wykład pt.: „Człowiek, który zbudował pomnik trwalszy niż ze spiżu – czyli rzecz o Władysławie Wichmanie Seniorze". Historię wywodzącej się z Zatora postaci przedstawił Dr Konrad Meus z Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Uroczystość zaszczycił swoją osobą wnuk Władysława Wichmana, Tomasz Wichman wraz z małżonką.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Przed nami Targ Karpiowy

19 grudnia na zatorskim Rynku po raz kolejny zorganizowany zostanie Zatorski Targ Karpiowy. Będzie można nie tylko zrobić zakupy, ale także wziąć udział w ciekawych warsztatach.

Impreza rozpocznie się o godzinie 10.00, kiedy stoiska ze świątecznymi przysmakami otworzą koła gospodyń i gospodarzy wiejskich. Świąteczne potrawy nie tylko będzie można zakupić, ale także zobaczyć jak się je przyrządza. Specjalny pokaz „Święta w zatorskiej kuchni" przygotują kucharze ze Stowarzyszenia Małopolskich Kucharzy i Cukierników.

Nie zabraknie także warsztatów rękodzieła. Zajęcia dla całych rodzin przeprowadzone zostaną między 11.30 a 13.30.

0 muzyczną oprawę imprezy zadbają artyści, którzy wezmą udział w koncercie „Idą Święta…". Na zimowej scenie wystąpią: Katarzyna Pracuch, Jarosław Olszewski, Daniela Nicieja, soliści ROK oraz zatorskie zuchy i harcerze.

Podczas całej imprezy będzie można dokonać także zakupów na Świątecznym Kiermaszu Artystycznym.

Organizatorem imprezy jest Regionalny Ośrodek Kultury Zator.

Reklama

WEKTOR – salon, jazdy próbne, finansowanie, ubezpieczenia
Oświęcim-Babice, ul. Krakowska 19, tel. 33 841 18 41, kontakt e-mail: oswiecim@wektor.pl

Odmieniona szkoła w Przytkowicach

Zakończyły się prace związane z remontem i termomodernizacją Zespołu Szkół nr 3 w Przytkowicach. Wartość prac wyniosła 2 mln 715 tys. zł, była to jedna z największych inwestycji oświatowych w ostatnich latach w gminie. Efekt prac jest imponujący, można śmiało powiedzieć, że jest to teraz wizytówka oświatowa gminy.

Gruntowny remont szkoły w Przytkowicach został podzielony na dwa etapy. I etap prac polegał na remoncie pokrycia dachowego, natomiast w II etapie wykonano przebudowę

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

w zakresie wymagań przeciwpożarowych, wybudowano zewnętrzne schody pożarowe oraz zabudowano taras. Wykonano też termomodernizację i nową elewację Dzięki tym pracom szkoła nie tylko stanie się bardziej energooszczędna, ale też zyskała przyjazny wygląd. Zmieniło się też wnętrze szkoły: dzięki pracy nauczycieli, którzy ozdobili szkolny korytarz postaciami z bajek. – *Bardzo się cieszę, że udało się wykonać to zadanie. Nie było to łatwe, bowiem wymagało podzielenia prac na kilka etapów i dobrej koordynacji* – podkreśla Burmistrz Kalwarii Zebrzydowskiej Augustyn Ormanty. – *Warto dodać, że inwestycja została wsparta dotacją w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego i za jej otrzymanie jeszcze raz dziękuje Marszałkowi Województwa Małopolskiego Witoldowi Kozłowskiemu.*

Wspomniane dofinansowanie gmina Kalwaria Zebrzydowska otrzymała w ramach działania 4.3.2 „Głęboka modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej" Wartość dofinansowania wyniosła 1 mln 390 tys. zł.

Zakończenie inwestycji nastąpiło zgodnie z planem do 30 września 2021 r., a prace wykończeniowe nie wpłynęły znacząco na utrudnienia w funkcjonowaniu szkoły, gdyż większość prac była prowadzona w czasie nauki zdalnej. W nowym roku szkolnym, dzieci i młodzież wróciła z radością do gruntownie odnowionej placówki.

25 listopada dokonano uroczystego odbioru prac. Obiekt został również poświęcony, dokonano symbolicznego przecięcia wstęgi. Zaproszonym gościom zaprezentowały się najmłodsze dzieci z placówki w Przytkowicach. W radosnym spotkaniu udział wzięli m.in.: poseł Filip Kaczyński, Małopolska Wicekurator Oświaty Halina Cimer, burmistrz miasta Augustyn Ormanty, radni, sołtys Przytkowic Kazimierz Targosz i dyrektor szkoły Urszula Wilczyńska.

Nowy samochód dla kalwaryjskiej Policji

Policjanci z Komisariatu Policji w Kalwarii Zebrzydowskiej otrzymali nowy radiowóz marki Kia Sportage. Jego zakup współfinansowany był przez Komendę Główną Policji oraz Gminę Kalwaria Zebrzydowska, Gminę Lanckorona i Gminę Stryszów. Nowy pojazd będzie służył policjantom w codziennych patrolach.

8 grudnia przed kalwaryjskim komisariatem odbyło się uroczyste przekazanie nowego radiowozu, który

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

będzie wykorzystywany przez mundurowych do służb patrolowych. Policyjną flotę komisariatu zasiliła Kia Sportage wyprodukowana w 2021 roku i wyposażona w szereg systemów zapewniających funkcjonariuszom bezpieczeństwo i komfort pracy. Nowy radiowóz kosztował ponad 126 tys. złotych, a jego zakup był możliwy dzięki zaangażowaniu i wsparciu władz samorządowych: Gminę Kalwaria Zebrzydowska, Gminę Lanckorona i Gminę Stryszów, którzy w połowie sfinansowali to przedsięwzięcie. Pozostała kwota pochodziła z budżetu Policji. Gmina Kalwaria Zebrzydowska na zakup nowego pojazdu przekazała 32.500 tys. zł.

W uroczystym przekazaniu radiowozu uczestniczyli: mł. insp. Arkadiusz Śniadek – Komendant Powiatowy Policji w Wadowicach, podinsp. Fryderyk Mamcarczyk – Komendant Komisariatu Policji w Kalwarii Zebrzydowskiej, jego zastępca kom. Łukasz Madeja, Augustyn Ormanty – burmistrz Kalwarii Zebrzydowskiej, Tadeusz Łopata – wójt Gminy Lanckorona oraz Szymon Duman – wójt Gminy Stryszów.

Oddział przedszkolny w Barwałdzie Górnym

W Szkole Podstawowej w Barwałdzie Górnym od 1 grudnia, kolejne dzieci mogą korzystać z oddziału przedszkolnego. Wartość robót wyniosła 222 tys. zł i została w całości pokryta z budżetu Gminy Kalwaria Zebrzydowska.

Zakres prac objął: - powiększenie istniejącej sali lekcyjnej, - wydzielenie z korytarza dwóch nowych stref szatniowych, - zmiany w istniejących łazienkach, - zmiany istniejących pomieszczeń zaplecza

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

przedszkolnego na aneks kuchenny, - poszerzenie wejścia, - wydzielenie strefy pożarowej, - zmiany w instalacjach elektrycznych, - zmiany w instalacjach sanitarnych, - malowania i wykończenia ścian, posadzek i sufitów, - wyposażenie w niezbędny sprzęt i meble. Nowa placówka została oficjalnie uruchomiona, a sale poświęcone.

W skromnej uroczystości otwarcia nowego oddziału udział wzięli m.in. Augustyn Ormanty Burmistrz Miasta, Piotr Janusiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej, Radny Tadeusz Wilk, Sołtys Jolanta Oleksy, Dyrektor Szkoły Jolanta Noworolnik, ks. Krzysztof Rudzik, były dyrektor szkoły Marian Dudoń, wykonawca Mieczysław Barzycki i pracownicy Urzędu Miasta.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Kalwarii Zebrzydowskiej

Energylandia ponownie zaskakuje

Park Rozrywki Energylandia w Zatorze cały czas zaskakuje. Nie tylko proponuje odwiedzającym coraz to nowe roller coastery, ale także rozwija swoją ofertę w nowych obszarach. W tym roku po raz pierwszy park zorganizował Winter Kingdom, dzięki któremu atrakcje dostępne są aż do 23 grudnia. Z kolei w przyszłym roku, poza nowymi strefami zabaw, Energylandia przedstawi ofertę dla firm - przestrzeń do organizowania spotkań i konferencji biznesowych. W planach jest także stworzenie całorocznego parku wodnego.

W tym roku Eneryglandia zaprezentowała nową, szóstą strefę Aqualantis, w której pojawiły się aż trzy nowe roller coastery, w tym flagowy Abyssus. Tym samym Park trafił na

Foto: Energylandia

pierwsze miejsce w Europie pod względem ilości roller coasterów. Energylandia ma ich 18, a więc więcej niż Wonderland Eurasia w Turcji (17 roller coasterów), Wiener Prater w Austrii (15), Europa Park w Niemczech (14, czy też brytyjskie Alton Towers i Blackpool Beach. Obecnie Energylandia posiada aż 106 atrakcji na zagospodarowanym terenie 43 hektarów.

Jednak największym wyróżnieniem tego roku jest dla parku w Zatorze 8 miejsce w TOP 10 Google-a w Europie wśród najczęściej wyszukiwanych miejsc turystycznych. Według Google Maps Energylandia była częściej wyszukiwana niż Katedra w Mediolanie, stadion Camp Nou w Barcelonie i znalazła się w towarzystwie takich destynacji jak Wieża Eiffel-a, Bazylika Sagrada Familia czy Muzeum Louvre w Paryżu.

Po raz pierwszy na zimowo

Aby wydłużyć możliwość korzystania z atrakcji, w tym roku Energylandia po raz pierwszy przeistoczyła się w zimową krainę. Winter Kingdom otwarty został 26 listopada. Goście mogą przyjść na Jarmark Bożonarodzeniowy, zwiedzić największy w Polsce Ogród Świateł stworzony z iluminacji atrakcji i świetlnych uliczek oraz bawić się

Foto: Energylandia

na wielu innych specjalnie przygotowanych atrakcjach pasujących do zimowego i przedświątecznego klimatu. Wśród nich pojawiły się pojawiły się potężne lodowisko, snowtubing, świąteczne widowiska i warsztaty zdobienia pierników.

W przyszłym roku kolejne nowości

Podczas konferencji prasowej podsumowującej sezon 2021 zaprezentowano najbliższe plany inwestycyjne. Absolutną premierą nadchodzącego sezonu 2022 będzie słodka dolina – Sweet Valley.

Źródło: Energylandia

Prawie każdy w dzieciństwie marzył o tym, by przenieść się do krainy zbudowanej z lizaków, tabliczek czekolady i waty cukrowej! Słodycze w końcu to coś, co uwielbiają szczególnie dzieci, choć wśród dorosłych nie brakuje łakomczuchów. Taka też będzie tematyzacja nowego sektora rozrywkowego, zlokalizowanego pomiędzy strefą Smoczy Gród i Aqualantis.

Teren Sweet Valley obejmował będzie 4 ha powierzchni i wyposażony będzie w 10 atrakcji, wśród których wyróżniamy dwa familijne roller coastery: Choco Chip Creek oraz Honey Harbour. Ten pierwszy będzie flagową atrakcją strefy i charakteryzował się będzie zaskakująco długą trasą toru, która mierzy 1200 metrów, blisko tyle co trasa Zadry czy Abyssusa (1316 m). Zwany przez producenta junior coaster składa się z pociągu przypominającego lokomotywę parową oraz wagoników i zabiera na pokład 32 pasażerów.

W cukierkowej krainie pojawi się też Candy Carousel – wiedeńska karuzela, symbol parków rozrywki.

Wizualnie centralną atrakcją strefy będzie zakręcona karuzela Tea and Treats, wyposażona w 12 filiżanek, które pomieszczą 60 osób.

Odsłonięcie Strefy Sweet Valley planowane jest na dwa etapy. Pierwszy zakłada prezentację atrakcji do użytku Gości, znów drugi zakłada zbudowanie wielofunkcyjnego obiektu o nazwie Sweet Valley Town Hall. Będzie to ogromny budynek restauracji i teatru w jednym, który pomieści jednorazowo, aż 1000 osób! Powstanie tam przestrzeń do organizowania spotkań i konferencji biznesowych oraz kolacji z widowiskowymi pokazami, tak popularnymi wśród zachodnich parków rozrywki.

W dalszych planach parku pojawia się także budowa całorocznego parku wodnego. Na razie jednak nie wiadomo, kiedy zostanie on uruchomiony.

Reklama

WEKTOR – salon, jazdy próbne, finansowanie, ubezpieczenia
Oświęcim-Babice ul. Krakowska 19, tel. 33 841 18 41, kontakt e-mail: oswiecim@wektor.pl, www.wektor.dacia.pl

Dowody osobiste z odciskami palców

W urzędach można już składać wnioski o dowody osobiste z drugą cechą biometryczną, czyli odciskami palców. Co jednak bardzo ważne, w związku z wprowadzeniem nowych dowodów nie ma konieczności obowiązkowej wymiany ważnych dokumentów. Z dotychczasowego dowodu można korzystać do czasu, aż minie jego ważność.

Nowe dowody osobiste różnią się od obecnych - w warstwie elektronicznej i graficznej.

W warstwie elektronicznej znajdą się odciski palców właściciela dokumentu, w warstwie graficznej – m.in. jego odręczny podpis. Zarówno odciski palców, jak i podpis trzeba będzie zostawić w urzędzie. A to oznacza, że nie ma możliwości złożenia elektronicznych wniosków o dowód osobisty (online można składać tylko wnioski o dowód dla osób poniżej 12. roku życia).

- *Od początku procesu wdrożenia nowych dowodów osobistych naszym priorytetem było bezpieczeństwo danych Polaków oraz zapewnienie im najlepszej możliwej obsługi w trakcie składania wniosków o nowe dokumenty* – powiedział minister Janusz Cieszyński.

Wszystkie skanery trafiły już do gmin – dokładnie 7450 skanerów trafiło do 2479 lokalizacji. W urzędach są już także stacje mobilne umożliwiające pobieranie odcisków palców od osób, które z różnych względów – przede wszystkim zdrowotnych – nie będą mogły pojawić się w urzędzie, by złożyć wniosek o dowód.

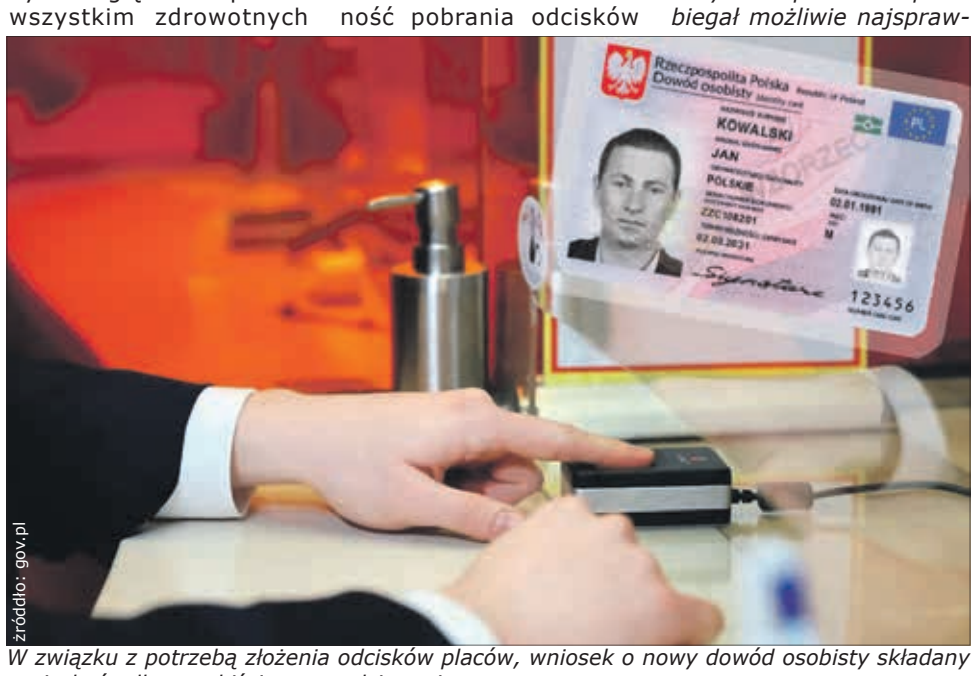

źródło: gov.pl

W związku z potrzebą złożenia odcisków placów, wniosek o nowy dowód osobisty składany może być tylko osobiście w urzędzie gminy.

Inaczej przy okienku

Proces składania wniosku oraz wydawania nowego dowodu osobistego będzie się różnił od tego, jak wyglądało to do tej pory. Główna różnica to konieczność pobrania odcisków palców i odwzorowania podpisu osoby ubiegającej się o wydanie dowodu osobistego. Przy wydaniu dokumentu urzędnicy będą weryfikować odciski palców posiadacza dowodu z odciskami zamieszczonymi w dowodzie.

- *Chcemy, aby zarówno po stronie urzędników, jak i obywateli proces ten przebiegał możliwie najsprawniej. Urzędnicy zajmujący się przyjmowaniem wniosków i wydawaniem dowodów przeszli odpowiednie szkolenia* – powiedział minister Janusz Cieszyński.

Od 8 listopada, kiedy wdrożono nowy system, do końca tego roku około 100 tysięcy osób powinno wymienić dowody z uwagi na utratę ważności obecnego dokumentu, a ponad 17 tysięcy osób złożyć wniosek z powodu ukończenia 18 lat. W przyszłym – 2022 roku – dowody osobiste, z powodu utraty ich ważności, powinno wymienić ponad 1,7miliona osób, a około 151 200 złożyć wniosek z powodu ukończenia 18 lat.

Wdrożenie nowych dowodów osobistych wynika z konieczności dostosowania polskich przepisów do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2019/1157 z 20 czerwca 2019 r. Chodzi m.in. o ujednolicenie krajowych przepisów w tym zakresie i zwiększenie bezpieczeństwa dokumentów.

Warstwa elektroniczna

Wszystkie wydawane w Polsce od 4 marca 2019 r. dowody osobiste to e-dowody, czyli dokumenty z warstwą elektroniczną. E-dowód to nie tylko środek identyfikacji w świecie rzeczywistym, ale i w internecie.

Dzięki warstwie elektronicznej właściciel dowodu może komunikować się online z administracją publiczną. Dokument umożliwia m.in. elektroniczne podpisywanie dokumentów oraz korzystanie z automatycznych bramek granicznych na lotniskach. Aby korzystać z tych możliwości wystarczy aktywować warstwę elektroniczną e-dowodu. Można (i warto!) to zrobić odbierając dokument lub w dowolnym innym momencie, ale zawsze w urzędzie. Aktywując warstwę elektroniczną ustalamy także dwa kody PIN (cztero- i sześciocyfrowy). Kody PIN są potrzebne do tego, by za pomocą e-dowodu móc się uwierzytelniać i podpisać. Czterocyfrowy PIN pozwala na zalogowanie się do e-usług. Sześciocyfrowy – do podpisu pisma.

- *Zachęcam wszystkich do skorzystania z nowoczesnych funkcji, które daje e-dowód. Do tej pory prawie 60% Polaków wychodziło z urzędu bez aktywowanej warstwy elektronicznej. Chciałbym, aby w najbliższych latach udostępnione zostały nowe usługi oparte o dane z e-dowodu* – powiedział minister Janusz Cieszyński.

Od 4 marca 2019 r. do 2 listopada 2021 r. swoje e-dowody odebrało 6 637 870 osób. Warstwę elektroniczną najczęściej aktywują mieszkańcy województw mazowieckiego (49,50%), dolnośląskiego (46,76%) i pomorskiego (45,25%). Najrzadziej – mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego (29,72%).

Opracowano na podstawie materiałów dostępnych na stronie www.gov.pl.

Reklama

Reklama

Wydarzyło się kiedyś

Andrychowski bohater

13 grudnia mija dokładnie 40 lat od wprowadzenia stanu wojennego. Okres ten kojarzy się z internowaniem działaczy Solidarności. Nie inaczej było na naszym terenie. W Oświęcimiu, Kętach, Wadowicach czy Andrychowie zatrzymano w nocy z 12 na 13 grudnia kilkudziesięciu działaczy Solidarności.

Co działo się potem? Na ulicach miast pojawiły się patrole milicji wzmocnione ZOMO (Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej) i ORMO (Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej). Na naszym terenie nie było spektakularnych strajków. Do ciekawego wydarzenia doszło jednak w Andrychowie. W tutejszej fabryce maszyn dwukrotnie organizowano strajki, które były protestem przeciwko internowaniu działaczy Solidarności.

Generał Wojciech Jaruzelski przygotowuje się do odczytania przed kamerami dekretu o stanie wojennym, 13 grudnia 1981 roku.

– Pierwszy strajk stanu wojennego zorganizowaliśmy już 14 grudnia - wspomina Wiesław Pyzio, współorganizator strajku w Andrychowskiej Fabryce Maszyn. *– Trwał 3 godziny. Jednak inne zakłady nas nie wsparły, w zakładzie pojawili się żołnierze i strajk upadł* - opowiada. Pyzio ponowił protest 16 grudnia. Tym razem już samotnie. *– Było pewne, że za taki strajk będzie wyrok. Dlatego zdecydowałem się na samotną akcję. Byłem kawalerem, więc nie miałem niczego do stracenia* - opowiada Pyzio. Po kilku godzinach protestu Pyzio został siłą wyniesiony z terenu zakładu. W niektórych materiałach pojawia się informacja, że Pyzio strajkował na wieść o brutalnej pacyfikacji kopalni Wujek w Katowicach. Tak jednak nie było. *– Dochodziły nas słuchy o pacyfikacjach innych zakładów, jednak pacyfikacja Wujka była wieczorem, a mnie wyniesiono około godziny 11.00.* - wyjaśnia Pyzio.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej Pyzio skazany został na 3 lata więzienia. Ostatecznie odsiedział kilkanaście miesięcy w więzieniach w Strzelcach Opolskich i Kłodzku. Zwolniono go 24 marca 1983 roku.

Po wyjściu w Andrychowie nie miał szans na znalezienie pracy. Zatrudnienie udało się znaleźć na tartaku w Kętach, gdzie Pyzio ostrzył piły. Dopiero po latach ówczesny dyrektor tartaku przyznał się, że w sprawie zatrudnienia Pyzio nachodziła Służba Bezpieczeństwa. Dyrektor ceniąc solidność swojego pracownika nie ugiął się jednak i nie zwolnił działacza Solidarności.

Pyzio jest dziś bardzo skromnym człowiekiem i umniejsza swoje zasługi. – *Nie ma o czym mówić. Nie jestem żadnym bohaterem* – powtarza w rozmowach. – *Są nimi ci, którzy mieli rodziny, a mimo to narażali się, na przykład kolportując ulotki* - mówi. Warto jednak pamiętać o odważnym czynie działacza Solidarności z Andrychowskiej Fabryki Maszyn.

Jarosław Zięba

Cudze chwalicie...

Stopień wodny w Łączanach

Wśród miejsc chętnie odwiedzanych przez turystów są różnego rodzaju budowle związane z wodą. Kilka takich obiektów znajduje się także w naszym regionie, a największym – poza zaporą w Świnnej Porębie – jest stopień wodny na Wiśle w Łączanach, w gminie Brzeźnica.

Stopień powstał pod koniec lat 50-tych XX i wchodzi w skład Drogi Wodnej Górnej Wisły. Jednym z zadań stopnia jest ułatwienie doprowadzenia wody do elektrociepłowni w pobliskiej Skawinie, do której prowadzi Kanał Łączański. Stopień spełnia też zadania ochrony przeciwpowodziowej oraz obsługi żeglugi śródlądowej.

W 2004 roku, na istniejącej zabudowie hydrotechnicznej wybudowana została mała elektrownia wodna należąca do Zespołu Elektrowni Wodnych Niedzica. Ta mała elektrownia wodna nie obciąża środowiska naturalnego, stanowi także miejscowe źródło energii odciążające całą sieć energetyczną. Jak podaje właściciel elektrowni, można z niej uzyskać 11.000 MWh energii, czyli tyle, ile pozyskuje się ze spalenia 6150 ton węgla kamiennego o kaloryczności 21.388 kJ/kg.

Tego rodzaju urządzenia działają też jak biologiczne oczyszczalnie wody.

red

Reklama

MAŁOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA HANDLOWA W ANDRYCHOWIE

WIZAN

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA
na karpia żywego
Dostawca: Spółdzielnia „Agrofirma" Szczekociny
Stawy hodowlane w
Ekologicznym Regionie
Jury Krakowsko-Częstochowskiej
CENA NIE WYŻSZA NIŻ
15,99 zł/kg
SPRZEDAŻ 22 GRUDNIA
(środa)

Prosimy o zagwarantowanie we własnym zakresie pojemników na zakupione karpie

Naszym Szanownym Klientom, Kontrahentom oraz wszystkim pracownikom i członkom spółdzielni życzymy Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2022

Zarząd i Pracownicy Małopolskiej Spółdzielni Handlowej WIZAN

Poradnik dietetyka

Pierwsza pomoc dla żołądka w Święta Bożego Narodzenia

Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy okres. Masz więcej czasu dla bliskich, ubieracie wspólnie choinkę, przygotowujecie pyszne tradycyjne potrawy, a potem zasiadacie razem do suto zastawionego stołu. Zjadasz więcej, częściej i bardziej kalorycznie. Nie pamiętasz o przerwach między posiłkami, pozwalających, by przewód pokarmowy poradził sobie ze strawieniem posiłku. Czujesz się ciężko, boli cię brzuch, ale dalej za namową bliskich zjadasz jeszcze więcej, ignorując sygnały wysyłane przez twój organizm.

Jak zatem wspomóc pracę przewodu pokarmowego, żeby święta i świąteczne potrawy nie wpłynęły negatywnie na twoje samopoczucie?

Foto: pixabay.com

Rubryka redagowana
we współpracy
z
Poradnią Dietetyczną „Dieta i My"

www.dietaimy.pl

Po pierwsze przygotuj żołądek na święta. Już teraz postaraj się przede wszystkim jeść regularnie 5 posiłków małych objętościowo i łatwostrawnych. Staraj się unikać produktów smażonych w panierkach, tłustych sosów czy słodyczy.

Pij również dużo wody mineralnej (1,5-2l). Poprawisz tym pracę przewodu pokarmowego, pozwolisz zregenerować podrażnienia i zwiększysz możliwości trawienia i wchłaniania podczas świąt.

Po drugie (jeśli wiesz, że nie odmówisz sobie ciężkostrawnych świątecznych dań) odwiedź aptekę i kup:
- preparat z probiotykiem (zacznij już teraz przyjmować, żeby odbudować prawidłową florę bakteryjną jelit),
- preparat z laktazą (jeśli masz nietolerancję cukru mlecznego),
- preparat, w którym substancją czynną jest symetykon (ułatwia usuwanie gazów z jelita).

Po trzecie – jeśli bierzesz udział w przygotowaniu świątecznych dań, możesz dodać do nich takie przyprawy, jak np.:
- kminek,
- imbir,
- kurkuma,
- majeranek,
- gałka muszkatołowa,
- estragon,
- gorczyca.

Zjedz wszystkie potrawy wigilijne, na które masz ochotę. Postaraj się jednak zjeść małe porcje. Po wieczerzy posprzątaj jedzenie ze stołu (najbardziej gubi nas właśnie dojadanie po kolacji). Podobne zasady stosuj podczas kolejnych dni świąt.

Pij dużo wody mineralnej, ale staraj się to robić między posiłkami. Popijanie potraw dużą ilością obojętnych płynów rozcieńcza enzymy trawienne i spowalnia pracę przewodu pokarmowego.
Jeśli już zdarzy ci się przejeść, wypij czerwoną herbatę lub miętę.Wspomogą pracę wątroby, zwiększą wydzielanie soku żołądkowego. Trawienie poprawi również lampka wytrawnego wina.
Po obfitym posiłku wybierz się na krótki spacer. Dotlenisz organizm, spalisz trochę kalorii i dodatkowo nie wykorzystasz tego czasu na podjadanie.

Pamiętaj! Święta to tylko 3 dni. Od 27 grudnia wróć do zasad zdrowego odżywiania. W końcu sylwestrowa zabawa tuż tuż!

Marta Tobiczyk

Reklama

Świąteczne przepisy

Imbirowy kompot z suszu

- suszone owoce: suszone wędzone śliwki, morele, rodzynki, gruszki i jabłka,
- świeży imbir,
- pomarańcza,
- cynamon

Owoce suszone namoczyć przez 2-3 godziny. Odlać wodę, zalać świeżą. Dodać kilka plastrów świeżego imbiru i cynamon. Gotować 20-25 minut. Wystudzić. Podawać z plastrami pomarańczy ze skórką (sparzyć przed podaniem).

Pstrąg z pomarańczą i chrzanem

- 150 g świeżego filetowanego pstrąga,
- pomarańcza 100 g,
- 1 duża łyżeczka chrzanu tartego ze słoika 10 g,
- 1 łyżka stołowa jogurtu naturalnego 15 g,
- 1/3 łyżeczki białego pieprzu,
- 2 ziarna kolorowego pieprzu,
- 3 goździki,
- szczypta imbiru,
- 1/2 łyżeczki soli,
- łyżeczka tartej bułki z suchej żytniej bułki 5 g,
- łyżeczka mąki pełnoziarnistej,
- 1 łyżka oleju rzepakowego

Z filetów usunąć pozostałe ości. W młynku do kawy lub w moździerzu przygotować marynatę do ryby - utrzeć kolorowy pieprz, goździki, sól i imbir. Następnie wymieszać te przyprawy z olejem. Otrzymaną pastą natrzeć filety i odstawić na noc do lodówki.

Pomarańczę pokroić na ćwiartki i odkroić skórkę. Oczyścić z błon i pestek i pokroić w kostkę. Razem z sokiem przełożyć do miseczki. Dodać chrzan, jogurt i biały pieprz. Sos pomieszać i odstawić na bok. Rybę podzielić na porcje, usunąć większe kawałki marynaty, obtoczyć w zmieszanej bułce z mąką. Na rozgrzany olej (1łyżka) położyć rybę i na małym ogniu smażyć po 7 minut z każdej strony. Podawać z sosem.

Paszteciki z kapustą i grzybami

- 100 g mąki pszennej,
- 50 g mąki pszennej razowej,
- 50 g rozpuszczonego masła,
- 100 ml mleka 2% ciepłego,
- 7 g suszonych drożdży,
- 1 jajko,
- płaska łyżeczka cukru,
- szczypta soli,
- 200 g kiszonej kapusty,
- 100 g pieczarek,
- 50 g marchewki,
- 40 g cebuli,
- 15 g masła klarowanego,
- pieprz, majeranek do smaku

Mąkę przesiać do dużej miski. Wsypać drożdże, sól, cukier, dodać żółtko oraz lekko ciepłe mleko, mieszając wlać roztopione masło. Miskę przykryć ściereczką, odstawić w ciepłe miejsce do czasu, aż urośnie (około 1 godziny).
Pieczarki drobno pokroić. Na maśle klarowanym zeszklić pokrojoną w kostkę cebulę, dodać kapustę kiszoną oraz pieczarki, poddusić. Marchewkę zetrzeć, dodać do kapusty, dusić do momentu, aż kapusta zmięknie. Doprawić majerankiem i pieprzem.
Wyrośnięte ciasto wyjąć na stolnicę (lekko oprószoną mąką) i rozwałkować na kształt prostokąta. Ciasto podzielić na 2 części. Na krawędzi położyć farsz i zwinąć w rulon, a następnie pokroić na 3 cm kawałki. Blachę wyłożyć papierem do pieczenia, ułożyć paszteciki, przykryć ściereczką i ponownie odstawić do wyrośnięcia na 30 minut.
- Przed pieczeniem posmarować białkiem jajka. Piec w 180 stopniach przez około 25 minut.

Ciasto jabłkowo-korzenne (8 porcji)

Suche składniki:
- 200 g mąki pszennej,
- 200 g mąki pszennej pełnoziarnistej,
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia,
- 4 łyżki cukru trzcinowego 60 g,
- 2 łyżeczki przyprawy do piernika,
- szczypta soli

Mokre składniki:
- 200 g musu jabłkowego (jabłko zetrzeć na tarce o grubych oczkach, podsmażyć na patelni teflonowej bez tłuszczu (można podlać wodą), posypać cynamonem)
- 2 jajka,
- 2 łyżki oleju rzepakowego

Osobno wymieszać suche składniki i mokre.
Suche dodać mokrych, zmiksować mikserem, aby nie było grudek.

Ciasto przelać do okrągłej formy i odpinanymi brzegami, wyłożonej papierem do pieczenia. Piec w 180 st. przez 20-25 minut.

Siatkarski sezon w pełni

Sezon siatkarski w pełni. MKS Andrychów i Kęczanin Kęty tradycyjnie już plasują się w czołówce II ligi. Emocji pod siatką mogą od tego roku nie brakuje także w Wadowicach, gdzie Skawa reaktywowała sekcję piłki siatkowej. Zespół z Wadowic z kompletem zwycięstw wygrał swoją grupę II ligi małopolskiej i walczy o awans na wyższy szczebel rozgrywek.

Po zeszłorocznym niepowodzeniu w walce o awans do I ligi (kolejnym zresztą) w zespole MKS-u Andrychów nastąpiło sporo zmian. Przede wszystkim trenera Dariusza Sygułę zastąpił, od lat związany z andrychowską siatkówką, Tomasz Rupik. Wraz ze zmianą szkoleniowca nastąpiła także zmiana filozofii budowy drużyny. – *Nie pompujemy już „balonika sukcesu", że interesuje nas tylko walka o awans. Mamy przede wszystkim dobrze się bawić siatkówką i sprawiać radość naszym kibicom* – mówił nowy trener jeszcze przed sezonem.

Foto: Jarosław Zięba

Strategia ta wychodzi andrychowianom całkiem dobrze. W czternastu meczach II ligi zdobyli 36 punktów i zajmują drugie miejsce w tabeli, ustępując tylko zespołowi MCKiS Jaworzno. Na dorobek MKS-u składa się 12 zwycięstw i tylko 2 porażki: wyjazdowe 0:3 ze wspomnianym wcześniej liderem oraz – także wyjazdowe – dość niespodziewane 1:3 z zajmującym 11. miejsce AKS-em Rzeszów. Ta porażka miała miejsce w ostatni weekend.

Na piątym miejscu w tych samych rozgrywkach plasuje się drugi zespół z naszego regionu: Kęczanin Kęty. Podopieczni trenera Macieja Gruszki na półmetku rozgrywek byli tuż za MKS-em, na trzecim miejscu, jednak pozycję tę stracili po wyjazdowej porażce 1:3 z Błękitnymi Ropczyce. Kęczanie mają obecnie na swoim koncie 28 punktów, na złożyło się 9 zwycięstw i 5 porażek.

Od bieżącego sezonu siatkarskie emocje powróciły także do Wadowic, gdzie po wielu latach reaktywowana została seniorska drużyna siatkówki mężczyzn. Zespół przystąpił do rozgrywek na szczeblu II ligi Małopolski Zachodniej (5 poziom rozgrywkowy), gdzie w jesiennych rozgrywkach nie miał sobie równych wygrywając wszystkie 10 spotkań.
Nagrodą był awans do turnieju finałowego tego szczebla rozgrywek. Rozegrane w ostatni weekend w Wadowicach zawody zakończyły się kolejnym sukcesem siatkarzy Skawy, którzy pokonali kolejno LKS Bobowa (3:0) i Volleyteam Gromnik (również 3:0). 18 grudnia Skawa zagra o awans do I ligi małopolskiej z rezerwami Kęczanina Kęty, które jesienią zajęły 6. (trzecie od końca) miejsce w tych rozgrywkach.

jar

Podwójna mistrzyni Polski

Koniec roku to czas podsumowań, także sportowych. W Urzędzie Gminy w Kętach list gratulacyjny z rąk tamtejszego burmistrza, Krzysztofa Klęczara, odebrała dwukrotna mistrzyni Polski do lat 16, reprezentująca MKS Tempo Kęty, Julia Michałowska.

Młoda zawodniczka Tempa Kęty zdobyła w tym roku, w wielkim stylu, dwa złote medale mistrzostw Polski do lat 16: w rzucie dyskiem, wygrywając z kolejną zawodniczką o prawie 5 metrów (wynik Julii to 43,24 m) oraz pchnięciu kulą (wynikiem 15,16 m wyprzedziła resztę zawodniczek o ponad 2 metry).

Foto: MKS Tempo Kęty

Najlepszy wynik kęczanki w pchnięciu kulą – 15,73 m – jest drugim wynikiem w historii pchnięcia kulą w Polsce w kategorii wiekowej do lat 16. Do rekordu Julii zabrakło zaledwie 17 cm.
Julia Michałowska ma 15 lat i jest uczennicą Powiatowego Zespołu nr 10 im. Mikołaja Kopernika w Kętach. Jak wspomina, jej przygoda z lekkoatletyką rozpoczęła się w już II klasie szkoły podstawowej. – *Brałam udział w zawodach i tam rzucałam po raz pierwszy piłeczką palantową. Zdobyłam wtedy pierwsze miejsce i od tego się zaczęło zamiłowanie do sportu* – opowiada. – *Na dodatkowych zajęciach z wf-u moja nauczycielka dała mi kulę do ręki. Poszło mi dobrze, spodobało się i tak się wszystko zaczęło* – dodaje.
Od czterech lat trenerem Julii w MKS Tempo jest Tomasz Sysak (na zdjęciu z zawodniczką).

jar

Reklama

RADOSNYCH
I SPOKOJNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA,
WSZELKIEJ
POMYŚLNOŚCI
ORAZ DALSZEJ
OWOCNEJ
WSPÓŁPRACY
W NOWYM
ROKU!

ŻYCZY

CAROLINA
TOYOTA BIELSKO

www.toyotabielsko.pl